

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Pniedziałek dnia 19 Kwietnia v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 17 średnia.	27 cal. 9, 8, lin.	+ 8, 9 stop _n	Zachodni	Pochmurno
	dn. 18 średnia.	27 -- 9, 7, --	+ 8, 3 --	Zachodni	Pochmurno
	dn. 19 godz. 6	27 -- 6, 6, --	+ 6,	Zachodni	Deszcz

ANGLIA.

Powstanie ludu w Szkocyi.

Z Glasgow i Paisley w Szkocyi zatrważające nadeszły wiadomości do Londynu. Wojna domowa bierze już początek. Lud się już burzy, a dnia 2 kwietnia w obu pomienionych miastach, i o 12 mil w okolicy następujące porozrzucane zostały rewolucyjne odezwy:

Do ludu Angielskiego i Irlandzkiego.

Przyjaciele i Ziomkowie!

Z długiego snu przebudzeni, w którym od tylu lat zostawaliśmy, widzimy się nakoniec przymuszonymi, z powodu niedoli naszej i wzgardy, z jaką próby nasze przyjęto, z niebezpieczeństwem życia bronić praw naszych, i światu całemu dać poznać przyczyny, które nas skłoniły do podniesienia oręża, abyśmy choć w części powszechnie nieszczęście odwrócić mogli. Niezliczone publiczne zgromadzenia ludu, które po całym kraju niedawno odbywały się, najlepiej was powinny być przekonać, iż jeden jest interes wszystkich klas ludu. Prawa nasze oparte są na zasadach konstytucyi, okupionej krwią naszych przodków, a którą poprzysięgamy przesłać potomności nienaruszoną, lub umrzeć! Równość praw (nie zaś własności) jest jedynym celem, do którego dążymy; ona tylko zabezpieczyć i zapewnić zdoła naszą wolność i życie. Pokażmy, iż nie jesteśmy rozwiązłym i krwi chciwym ludem, o czym radziłyby możni przeciwnicy nasi słyszeć, ale ludem walecznym i szlachetnym, do wolności jedynie dążącym. Wolność lub śmierć jest naszym hasłem, i zaprzysięgliśmy zwyciężyć lub zginąć.

Zołnierze! Wy, którzy zobowiązaliście się przysięgą bronić oyczyzny i króla przeciw obcej napaści, chcieliżbyście bagnety wasze topić w piersiach ojców i braci waszych, i szlachetne uczucia wasze poświęcić wyzutym z ludzkości panom? **Zołnierze!** spojrzycie na Hiszpanią; uyrzycie tam szczęśliwy skutek jedności żołnierza z ludem. W kraju tym widzicie zrzucone jarzmo niewoli przez wspólne życzenie wojska i ludu. Szczęśliwie tam wszystko, i prawie bez krwi przelewu, przyszło do skutku. I wy, którzyście żołnierzy tamtych uczyli walczyć za wolność, nie chcieliżbyście iść za sprawą waszej oyczyzny? Niechaj was niebo od tego uchroni! Połączcie się i oswobodźcie Naród i Króla z mocy i wpływu tych

przewrotnych ludzi, którzy monarchę i kraj nasz tak już długo w ujarzmienu trzymają.

Przyjaciele i Ziomkowie! Oto chwila, w której wszyscy działać musimy dla przyprowadzenia zamiarów naszych do skutku. Przyście więc i połączcie się z tymi, którzy tak wielkie prowadzić chcą dzieło; wspierajcie szlachetne nasze zamiary wydzwignienia ludu z niewoli, i przywrócenia im swobód święcie przyobiecanych przez *Magna Charta* i *Bill of rights*. Dla wystawienia wam w prawdziwym świetle naszych zamiarów, gdyż przeciwnicy nasi zapewne wam je inaczej wystawiać będą, oświadczamy: iż wszelkie tak publiczne jak i prywatne własności będą nienaruszone, i dlatego wzywamy wszystkie administracyjne i sądowe władze, aby jak najsurowiej rąbnki i wszelkie gwałty karaty. Oprócz tego, od dnia wydania téj odezwy, i w całym czasie prowadzenia tak ważnego dzieła, wzywamy was do oderwania się od wszelkich robot, a zupełnego oddania się sprawie świętej, bo odzyskania swobód oczyszczonych. Niechaj każdy ma sobie za powinność, nie powrócić wpród do swych zatrudnień, aż póki nie odzyska ustaw różniących ludzi wolnych od niewolników; niechaj nie wraca, dopóki na te prawa głosować nie będzie, które nadal mają nim rządzić. Zalecamy przeto wszelkim właścicielom rękodzielni i fabryk zamknąć roboty, aż póki spokojność nie będzie przywrócona: my bowiem za żadne stąd wyniknąć mogące szkody odpowiedzialnymi być nie chcemy. Tych zaś wszystkich, którzyby broń wzięli przeciw obrońcom własnej oyczyzny, i starali się przeszkadzać przywróceniu jej swobód, ogłaszamy za zdrajców oyczyzny i nieprzyjaciół monarchy.

w Glasgowie dnia 1 kwietnia 1820.

Na rozkaz wydziału wyznaczonego do ustanowienia i uporządkowania nowego tymczasowego rządu.

Anglicy! „Bóg i sprawiedliwość, oraz życzenia wszystkich dobrych ludzi są z nami. Połączcie się z nami, i stawajcie w wspólnej sprawie. Narody będą ten dzień błogosławiły, w którym chorągiew wolności w oyczyźnie waszej na nowo zatkniętą zostanie.“

W skutku téj odezwy porzucili wszyscy rzemieślnicy, tkacze i węglarze roboty, i udali się do miasta. Widać, że wszystkich ożywia tylko zamiar oswobodzenia oyczyzny, gdyż żadnych

nie dopuścili się gwałtów. Ale magistrat wydał natychmiast odezwę wzywającą lud do rozjęcia się. Każde zgromadzenie ludu uznał za dążenie rewolucyjne, i nadal ma być rozpędzone przez wojsko. Ogłoszono przytém, iż gdyby jakiegokolwiek wybuchnęło zaburzenie, do uspokojenia którego potrzebały siły wojskowej, obywatele wezwani są do pozostania jako dobrze myślący z swojemi rodzinami w domu, i nie mieszania się w niczem do przestępujących prawa krajowe. Schwytano dwóch ludzi przybijających wyżej umieszczone odezwy do narodu, i dwóch innych, którzy odezwę magistratu zdzierali.

Późniejsze wiadomości z Glasgowa donoszą o coraz szerszącym się zaburzeniu. Rachują już 60,000 powstańców, to jest ludzi, którzy na odgłos odezwy do ludu porzucili swoje roboty. Ulice w Glasgowie są pełne ludzi; zamknięto wszystkie sklepy i rządowe domy; rękodzielnie i fabryki ustały. W mieście Paisley chciał lud opanować zbrojownię, ale go wojsko odparło. Dnia 3 kwietnia nadeiagnęły w tamte okolice liczne oddziały wojska, a inne jeszcze ciągną. Naznaczono 300 f. s. nagrody za odkrycie drukarza i roznosicieli rewolucyjnej odezwy.

Donoszą z Edynburga (stolicy Szkocyi) iż liczne wojsko idzie stamtąd do Glasgowa, iż rząd wszelkich chce się jąc środków ku przytłumieniu rewolucyi w samym jej zawiązku. Z Aberdeen pociągnęli grenadyerowie pułku 80go do twierdzy Edynburskiej.

Zgromadzenie reformatorek w Leeds postanowiło wybić dla Hunta medal. W środku jego jest ozapka wolności, po bokach zaś napis: *Tryumfującemu bohaterowi wolności*. — Na drugiej stronie te wyrazy: — *Znak wysokiego szacunku reformatorek z Leeds, dla Henryka Hunta, 1820.*

HISZPANJA.

Nadzwyczajna gazeta madrycka ogłosiła d. 30 marca następującą ważną ustawę królewską: — „Gdy konstytucya, którą zaprzysiągłem, jest fundamentalnem prawem kraju, oznaczającym prawa i powinności wszystkich Hiszpanów względem tronu i narodu; gdym zważył, iż niechęćy uznać tego prawa stanu, zrzekają się tém samem opieki, jaką im zaręcza, i pożytków, jakich chce społeczność, tudzież wolności zostawiania na ziemi oyczystey; oświadczam więc stosownie do uchwał stanów powszechnych i nadzwyczajnych z dnia 17 sierpnia 1812 roku, i pospolu z tymczasową juntą, iż każdy Hiszpan, niechęćy zaprzysiądz polityczney konstytucyi monarchii, lub zaprzysięgający ją z warunkami przeciwnemi jej duchowi, niegodzien jest, aby go za Hiszpana uważać; niechay stosownie do praw będzie pozbawiony zaszczytów, urzędów, korzyści i prerogatyw; niech będzie wyłączony z ziemi naszej; a jeśliby był duchownym, niechay mu beneficya jego będą odjęte. Polecam pod najsurowszą odpowiedzialnością wszystkiemu naczelnikom politycznym i wszelkim władzom konstytucyjnym wykonanie tej ustawy. Działo się w pałacu dnia 26 marca 1820.

Madryt dnia 31 marca. Jak we wszystkich wielkich rewolucyach, tak i w terażniejszej hiszpańskiej, rozdwojone są zdania względem

niektórych okoliczności krajowych. W *Saragossie*, kilku zapalonych liberalistów oświadczyło, iż konstytucya stanów niedosyć jeszcze jest wolną, i że niejakiy odmiany potrzebuje. Wspomniona konstytucya tém się różni od wszystkich dotąd znanych w ucywilizowanych krajach, iż stany jednę tylko izbę składają. Pokaże więc Hiszpania doświadczenie: czyli lepiej jest aby reprezentacya narodowa była w jedney izbie? — Ze zaś z 70,000 mieszkańców obiera się jeden deputowany, mając przeto Hiszpania 10 milionów 498,577 ludności, wybierze 149 deputowanych i 54 zastępców na przypadek śmierci lub innych nieprzewidzianych zdarzeń. Każdy deputowany dostanie na dzień po 110 realów (60 zł. pol.)

Codziennie prawie bywają tu narodowe zabawy. Należą do nich Xiążęta i margrabiowie, którzy chlubią się z dawanego im tytułu: *Obywateli*.

Klub w tutejszey kawiarni *Lorenzini*, wspólnie z tymczasową juntą, kieruje krajowemi czynnościami. Pan *Montenegro*, który dawniej posiadał wielkie względy u dworu, został mianowany konsulem Hiszpańskim w *Bordeaux*; lecz mianowanie to później cofniono. Wybrał się już w drogę na miejsce urzędowania swego, którego teraz sprawować nie będzie. Zbierający się w wspomnieney kawiarni patrioci umieścili w tutejszey gazecie artykuł, obwiniając generała *Freyre* o smutne wypadki w *Kadyxie*. W końcu oświadczyli, iż ci wszyscy, którzy byli przyczyną zabójstwa mieszkańców kadyxkich, a zwłaszcza generał *Freyre*, jeśli się z czynionych mu zarzutów nie uniewinni, zasługują na obrzydzenie narodu, i nie są godni nazywać się Hiszpanami. — Generał *Freyre* usiłuje postępek swój usprawiedliwić; powszechnie go atoli obwiniają, iż wczesniejszym dopełnieniem życzeń obywateli kadyxkich, mógłby był rozruchy tameczne odwrócić. Podczas rzezi d. 10 i 11 b. m. wiele także żołnierzy zginęło w *Kadyxie*. Mieszkańcy przy pomocy 800 żołnierzy morskich, uderzyli d. 11 b. m. na oddziały dwóch batalionów, które poprzedzającego dnia do nich strzelały, i które przymusili do odwrotu. Jeden z tych oddziałów schronił się do pewnego klasztoru, a drugi do przyległego domu. Otoczone oświadczyły, iż chcą się poddać, lecz nadaremnie. W przeciągu dwóch godzin wycięto wszystkich prawie oficerów i żołnierzy. Po między mieszkańcami, którzy d. 10 b. m., padli ofiarą tamecznych rozruchów, było także 43 kobiet i 10 dzieci.

Wielu mieszkańcom tutejszym nie podobało się, iż tymczasowa junta potwierdziła Infanta *Don Carlos* na stopniu naczelnego wodza całej siły zbrojney narodowej, a zwłaszcza, iż Infant ten własnym swoim imieniem wydał odezwę, czego dotąd nie ma przykładu w Hiszpanii: nikt bowiem, oprócz Króla i władz konstytucyjnnych, takowych odezw nie zwykł wydawać. Nie podobała się także myśl przebaczenia pułkownikowi *Quiroga* postępku jego: bo tego wcale nie żądał, ani potrzebował.

Pewny Xiądz doniósł d. 20 b. m. generałowi *Mina*, wielkorządcy w *Pampelunie* o uknowanym spisku na życie jego i adiutantów, jako też wszystkich oficerów osady, którzy mu w przedsięwzięciu jego dopomagali. Było prze-

szło 100 spiskowych, do których i ów Xiążd należał. Tajemnie zbierali się co wieczór; Xiążd donosił zawsze jenerałowi *Mina* o wszystkim, co się tam działo. Wydano stosowne rozkazy dla zniweczenia zamysłu spiskowych, który d. 25 wieczorem miano przywieść do skutku. Zgromadzone w liczbie przeszło 6000 ludzi wojsko w *Pampelunie* i okolicach, czekało tylko rozkazów do działania. Tymczasem nadeszło jenerałowi *Mina* mianowanie na urząd wielkorządcy Nawarry; spiskowi zaniechali swoich schadzek, i odmieniwszy sposób myślenia, zaczęli przywiązywać do konstytucyi. Że zaś potem naradzali się o rzeczach obojętnych, przestał więc jenerał *Mina* na zaleceniu, aby na nich bacznosc dawano.

Dwom ulicom w *Alicante* dano nazwisko: *Quiroga* i *Riego*. Mają tam także wystawić posąg na pamiątkę konstytucyi.

Nowa municypalność w *Maladze* kazała wypłacić 50,000 piastrow dla wojska, któremu na wszelkich potrzebach zbywało.

Anti-liberalisci uważają wyrok królewski, przeznaczający posiadłości inkwizycyi na umorzenie długu narodowego, za wróżbę zabrania na skarb wszystkich dóbr duchownych, czemu jednak patryoci zaprzeczają. — Bawiący jeszcze w Hiszpanii jezuita, zostają pod ścisłym dozorem, a papiery ich zapieczętowano.

Trzech biskupów uciekło z Hiszpanii do Portugalii; dobra ich wzięto na skarb. Xięża w *Zamora* ogłosili odszczepieńcami tych wszystkich, którzy sprzyjają nowej konstytucyi i są jej posłusznymi: W *Barcellonie* zaszła kłótnia między mnichami w tamecznym klasztorze dominikanów; przyszło potem do bitwy, tak dalece, iż musiano posłać wojsko dla przywrócenia spokoyności. Jedni Xięża byli za wolności, a drudzy przeciwko niej.

Przywrócono tu kommissyą orderową, jaka była za czasow stanów (*Cortes*). Hiszpanija ma 4 ordery wojskowe, zwane: *San Jago*, *Calatrava*, *Alcantara* i *Montera*.

Na piemiędzach hiszpańskich będzie taki napis w języku łacińskim: *Ferdinandus VII Dei Gratia et Constitutione Monarchiae, Hispaniarum Rex.*

Słychać, iż w *Maladze* odkryto spisek, który miał zrządzić takie skutki, jak w *Kadyxie*; lecz wczesnie użyte środki utrzymały spokoynosc.

Duchowieństwo w *Barcelonie*, niekontentne z nowego systematu, porozumiawszy się z margrabią *Villel*, uknowało spisek na obalenie dzisiejszego porządku rzeczy i przywrócenie inkwizycyi. Tym celem przekupiono kilka tysięcy ludzi. Jeden atoli ze spiskowych wydał ten zamach, i nietylko winnych uwięziono, lecz nawet majątki ich stały się łupem pospólstwa.

Zaszło powstanie w *Puiterda*, pogranicznym mieście hiszpańskim. Dowódcą tameczny, wezwawszy napomoc pobliską brygadę żandarmów francuzkich, za jej pomocą przywrócił spokoynosc. Powstańcy pozabijali wszystkich celników, którzy się w ręce ich dostali.

Wyrachowano, iż z powodu odmiany rzeczy, blisko 5000 osób utraciło urzędy w samym *Madrycie*, nie licząc tych, których od

dworu oddalono. Słychać, iż przeszło połowę byłych wygnańców hiszpańskich umieszczono już na urzędach cywilnych i wojskowych.

W okolicach *Villafranca* ma być utworzony korpus obserwacyyny; posłano tam już artyleriją z *Korunny*.

Jeden z dzienników francuzkich ogłosił następujące uwagi Napoleona względem ostatniej wojny jego w Hiszpanii, dotąd drukiem nieogłoszone: „Rozpoczęcie wojny w Hiszpanii było mojem nieszczęściem. Wszystkie nieszczęścia moje pochodzą od tego. Wojna ta zachwiała zaufanie Europy w mojej rzetelności, rozdzieliła siły moje, dolegliwości mi przymnożyła, i otworzyła szkołę angielskiemu wojsku. Jato akształciłem na półwyspie wojsko angielskie. Skutek okazał, iż mocno w wyberze *środku* poblądziłem; bład ten raczy jest popelniony w samym *środku*, aniżeli w *zasadach*. Nie podlega wątpliwości, iż w epoce, w której naówczas Francya była w walce nowych wyobrażeń, przy wielkim wpływie ducha czasu na resztę Europy, nie mogliśmy zostawić Hiszpanii uwadze i zamiarom naszych nieprzyjaciół. Musiała ona, bądź dobrowolnie, bądź przemocą należeć do naszego systematu. Wypadki Francyi kazały się *środku* tego chwycić, a zasady szczęścia narodów są inne, aniżeli szczęścia prywatney osoby. Przyłączyła się nakoniec do potrzeby polityczney i *moc prawa*. Hiszpanija, widząc mnie w niebezpieczeństwie i w wojnie z Prusami, prawie wypowiedziała mi wojnę. Zniewaga takowa nie mogła zostać bez kary. I z mojej strony mogłem jej wypowiedzieć wojnę, a skutek był pewny. W teyto właśnie lekkości przedsięwzięcia poblądziłem. Naród hiszpański pogardzał swym rządem, i oczekiwał z niecierpliwością odrodzenia się swojego. Z wysokości, na jakiej mię los postawił, sądziłem się być powołanym, sądziłem godnym siebie zdziałać tak wielkie odmiany. Chciałem oszczędzić przelewu krwi, ażeby żadna jej kropla nie splawiła oswobodzenia Kastyljanów. Zmieniłem rząd ich, dałem im liberalną konstytucyą, uznałem za potrzebę (może zbyt lekkomyślnie) odmienić ich dynastyą, i dałem im brata mojego. On jedynym był tylko cudzoziemcem pomiędzy nimi. Szanowałem nietykalność ich granic, niepodległość, obyczaje i prawa. Nowy ich Monarcha przybył do swej stolicy, nie mając innych ministrów, ani inney rady, tylko jacy i jaka była za przeszlego rządu. Wojsko moje miało się już cofnąć. Dopełniłem więc zupełnie dobrodzieystwa, które zaledwie kiedy jakiemu ludowi wyswiadczone było. Tak byłem o tém przekonany wtenczas, i tak teraz. Hiszpani nawet sami tak przekonani byli, a szemrali tylko na *formy*. Oczekiwałem ich błogosławieństwa; inaczej się przecieź stało. Wspomnienie cbrazy zapaliło ich gniew; widok przemocy utwierdził w nich upor. Wszystko się za broń chwyciło. Hiszpani w ogóle działali jak ludzie honoru, i zaprzeczyć temu nie można; wszakże za swe zwoiętwa okropnie ukarani zostali. Zasłużyli byli na los lepszy.“

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 5 kwietnia. Słychać, iż nadeszły do Paryża pisma dwóch gabinetow, największy wpływ w Europie mających. Miarku-

jąc po nieukontentowaniu zagorzałych rojalistów, zdaje się, iż zawierają w sobie oświadczenie przyjazne konstytucyjnemu systematowi, którego utrzymania cała Francya żąda.

Poymano w Paryżu dnia 1go kwietnia człowieka, pewnie obłąkanego rozumu, który twierdził, iż pałac Tuilleries należy do syna jego Bonapartego.

Dziennik *le Constitutionnel* donosił pod dniem 30 marca, iż duch mienia konstytucyi reprezentacyney ogarnął i portugalczyków; że są w tym kraju rozruchy; że uwięziono wszystkich oficerów angielskich, będących w służbie portugalskiej i t. d. — Wiadomość tę zbijały dzienniki ministrowskie i zagorzałorojalistowskie. Z powodu tego zbijania tak tenże dziennik *le Constitutionnel* dnia 2go kwietnia napisał: — „Dzienniki ministrowskie i zagorzałorojalistowskie zaprzeczyły temu, cośmy o poruszeniach ludu w Portugalii donieśli. Ton tego zaprzeczenia, i wspomnienie, iż podobnie też dzienniki zbijały doniesienia nasze o początkowych wypadkach w Hiszpanii, tem bardziej nas przekonywają, iż, cośmy o Portugalii donieśli, musi być prawdą. Donosimy nadto, że dziennik portugalski wydawany w Londynie przez Xiędza z Lisbony twierdzi, iż jezuitoi ułożyli projekt opanowania krajow portugalskich, i że osada szwajcarska w Brazylii, gdzie Król portugalski mieszka, jest pod kierunkiem jezuitów.“

Xiężna *Berry* wkrótce po śmierci swojego męża miała sen osobliwy; który ją, jak mówiła, niemało pocieszył. Widziała ś. Ludwika, który się do niej przybliżał z dwógiem dzieci na obu rękach: na lewey trzymał dziewczynkę, a na prawey chłopczyka. Dotknął się z lekka oczu Xiężney, i uyrzała tego Króla, kładącego na skronie dziewczynki koronę, a na skronie chłopczyka drugą, świetniejszą jeszcze; poczem nagle zniknął. Odtąd mniema Xiężna, iż urodzi syna do wielkich dzieł przeznaczonego.

Spodziewają się codziennie w izbie deputowanych zaskarżenia Xięcia *Decazes* przez P. *Clausel de Consergues*.

Odpowiedzialni wydawcy liberalnych dzienników: *Censor*, *Constitutionnel*, *Courrier*, *Renommée*, *Independant*, pociągnięni są do sądu, za co, nie wyrażono.

Paryż dnia 8 kwietnia.

Utworzone tu pod sterem Pana *Lafitte* towarzystwo zbierające składkę na wsparcie tych, którychby, w skutku nowego prawa o ścieśnieniu wolności osobistej uwięziono, odwołuje się w wydanej odezwie do ludzkości Francuzów, która pochodząc od Boga, żadnym prawem przytłumioną w sercu być nie może. Imieniem sprawiedliwości i litości, zachęca do wspierania nieszczęśliwych, stających się ofiarą tego prawa, które wolność, majątek, sławę, zdrowie, rozum, a nawet życie obywateli czyni zawisłemi od łaski, polityki, nienawiści, zemsty, przekupstwa, podłości, bojaźni, humoru i namiętności kilku celniejszych osób, i możniwa tych, którzy są narzędziem i stronnikami samowładności. Na dowód przytoczono, iż mimo wnoszonych, ale odrzuconych odmian tego prawa, uwięziony nie wie o przyczynach swojego uwięzienia; iż chociażby pisać i czytać nie umiał, niedostanie z urzędu żadnego obrońcy;

iż nie ma przyzwoitej żywności, ani żadnego towarzysza; iż rodzina uwięzionego nie jest uwiadomioną o tém zdarzeniu; iż niewłożono odpowiedzialności za niesłuszne uwięzienie, które zaraz dowolnie powtórzyć można, i że izbom nie udziela się spisu uwięzionych. Ludzkość więc nakazuje wszystkim mieszkańcom wolnego kraju, aby się połączyli dla dania pomocy i pociechy uciśnionym. — „Zdaje się (pisze *Monitor*), iż naczelnicy tego związku, chcą oskarżać przed narodem rząd i większość członków obu izb. Nie może rząd patrzeć obojętnie na polityczny związek, zwłaszcza taki, którego pierwszym czynem jest oświadczenie się przeciwko niemu, i który chce się rozciągać po całym rozległym kraju.“ — Odpowiada na to dziennik *konstytucjonista*: „Gdyby obywatele zbierali się niekiedy, obrali sobie prezesa i sekretarzy, naradzali się nad przedmiotami prawodawstwa i rządu krajowego, i na zgromadzeniach swoich uchwały stanowili, wtenczas możnaby to nazwać politycznym związkiem; lecz nierozsądkiem jest uważać pod tym względem towarzystwo, chcące jedynie przynieść ulgę biednym więźniom, i dać wsparcie rodzinom ich, którym nędza zagraża.“ — „Pomimo wszelkiej surowości cenzury (pisze tenże dziennik *konstytucjonista*) nie odstępimy nigdy od zasad, któreśmy się dotąd stale powodowali. Zawsze bronąć będziemy swobód narodowych od wymierzonych na nie zamachów: prawa narodu będą równie przedmiotem myśli i usłowań naszych, a pod opieką konstytucyjnego tronu nie przestaniemy nigdy obstawać za konstytucją i wolnością.“

Generał *Coutard*, oddając dnia 30 z. m. w *Rennes* chorągwie drugiemu legionowi, miał mowę, którą zakończył temi słowy: *Niech w późne lata żyje Król*, a *Burbonowie nazawsze!* W chwili, gdy wojsko jednomyślnie odpowiedziało okrzykiem: *Niech żyje Król!* tymczasem młodzieńcy stojący na środku, zawołali: *Niech żyje konstytucya!* co kilkakrotnie i tak głośno powtórzyli, iż generała zagłuszyli. Przystąpił do nich generał, i z umiarkowaniem wystawując im nieprzyzwoitość tego postępkę rzekł: *Okrzyk: Niech żyje Król! mieści także w sobie okrzyk: Niech żyje konstytucya! którą nadał: bo podług zdania wszystkich dobrych Francuzów, Król i konstytucya są nierozdzielne od siebie.*

Dnia 3 b. m. widziano tu 3 młodzieńców, którzy się przechodzili w *Palais Royal* i mieli usta zalepione wielkim trójkolorowym opłatkem. Ciekawy lud chodził tłumem za nimi. Przeszli kilka razy wzdłuż galeryi, a nareszcie wyprowadzili ich żandarmowie.

W Ł O C H Y

W nocy z d. 22 na 23 marca, gdy Oyciec ś. zabierał się do spoczynku, ukazał się dym w pokoju sypialnym. Spostrzeżono zaraz i ogień, pochodzący z komina. Biblioteka była już bliska zapalenia się.

Liczne bandy rozbojników w kraju kościelnym jeszcze się snują.

W Wenecyi pokryją teraz wiele kanałów, a tak miasto zyska szerokie ulice.

Król neapolitański sławnemu rymotwórcy *Tassowi* kazał wystawić pomnik.

O g ł o s z e n i a.

Z polecenia Prezydenta towarzystwa Typograficznego, Sekretarz tegoż Towarzystwa ma honor zapraszać wszystkich Członków, ażeby się raczyli zebrać, na zwyczajne roczne posiedzenie, które stosownie do § 7 organizacyi odprawi się następny poniedziałek dnia 26 teraźniejszego miesiąca.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie Skarbowey summy, zabraney przez zbiegłego podradczyka polnego kommissioniera 12 klasy Iskus Grońskiego, z Szawelskim żydem Alexandrem Łuncem, rubli 75,000 i 3,433 kop. 25 assygn., wydatkowanych na rachunek tego Łunca na skupienie prowiantu, naznaczają się na sprzedaż z publicznego targu domy murowane, w mieście Kownie znajdujące się, tamiecznego żyda Adela Solowieczyka, oddane w ewikcyą przez wyżey wspomnionego Łunca, w wartości do 151,600 rub. assygn., i dom drewniany własny Łunca w mieście Szawlach znajdujący się; a zatym życzący nabydź takowe domy, dla targow zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 25, a trzeci 30 następującego miesiąca junii teraż. roku. Dnia 14 apryla 1820 roku. Ass. Jan Iskrycki. Sekr. Kazimierz Nowicki.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w izbie Skarbowey Mińskiej, będą odbywać się targi; dnia 1, 3 i 4, a przetarg dnia 5 następującego miesiąca maja terażn. 1820 roku, na reperacyą w Mińsku starego ostrogu; a zatym życzący podjąć się na ten obowiązek, zechcą przybydź z pewnemi ewikcyami na terminy naznaczone do Mińskiej Skarbowey izby. Dnia 10 apryla 1820 roku. Sekretarz. Arcimowicz

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią Grodz. tegoż Ptu stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca apryla 15 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie W. JP. Felix Zienkiewicz oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: Felix Zienkiewicz towarzysz W. Józefa Rostropowicza znajdującego się w Warszawie kupca, zostawszy okradziony o mil dwie od Wilna w karczmie Korzyś zwaney, zanosi oświadczenie i przezeń obwieszcza jakie szczególnie papiery postradał: naprzód oblig od W. Jakuba Baranowskiego dnia 15 apryla idącego roku na sumę rub. sr. trzysta IV. 300 W. Józefowi Rostropowiczowi wydany, po rusku podpisany, którym W. Baranowski takową sumę sześcioratami opłacić przyrzekł, to jest; w pierwszej racie dnia 29 septembra idącego roku rubli sr. 50 N. 50, w drugiej 1 styczni przyszedłego 1821 roku rubli sr. 50, w trzeciej 1 styczni 1822 roku, w czwartej 1 styczni 1823 roku, w piątej 1 januar. 1824 roku i nakoniec w szóstey 1 januar. 1825 roku po tyleż idq. po rub. sr. 50 N. 50, w jakowym obligu na pewność tey summy wniósł W. Baranowski ewikcyą na wszelkim swoim majątku jaki ma i mieć może, oraz na samey osobie, zastrzegł, iż w razie nieopłacenia w któ-

reykolwiek raty będzie mocen W. Rostropowicz nieczekając dalszych rat pozwać do każdego sądu o całkowitą sumę, i że on w każdym miejscu gdzie się tylko znajdować będzie, nie tylko w Litwie, lecz w całym kraju rossyjskim a nawet i za granicą w królestwie Polskim, słowem wszędzie w każdej jurysdykcyi bez żadnych dyllacyow odpowie uręczył, do tego obligu na walorowym papierze sprawionego pisali się za pieczętarzów: pierwszym W. Paweł Bobakowski Sub. Wileń. Adw. (a który jednoczasow pisząc się do kwietacyynego dokumentu od żal. delat. za plenipotencyą w stopniu W. Rostropowicza działającego, temuż W. Baranowskiemu wydającego się, wiedząc o nastaniu powyższego obligu czy to przez zapomnienie? czy z czyjego podinstynktowania w swoim pieczętarstwie napisał, iż niby del. odebrawszy od W. Baranowskiego w gotowiznie rub 300 ze wszelkicy pretensyi przez W. Rostropowicza do niego stosowney kwietuję — Kiedy to jest otwartym fałszem bo W. Baranowski nie gotówką lecz powyżey rzeczonym na rub. sr. 300 W. Rostropowiczowi wydany obligiem onego zaspokoił); drugim W. Onufry Nowacki. Trzecim W. Edward Woynicki. Powtórze z takowym obligiem skradziono razem dalsze papiery, jako to kontrakt przez W. Onufrego Nowackiego z Star. Szają Berkowiczem mieszkańcem Warszawskim 14 apryla idącego roku formalnie zawarty, tegoż Zyda dostawić towary mianowicie blachę i materace do W. Rostropowicza obowiązujący, za jakąwą dostawkę, że W. Rostropowicz po czynioney w Wilnie 40 zł. nadpłacie zł. 320 w Warszawie mu opłacić uręczający: Potrzebie. List od Andruszki chłopca Mituszyna kupca do Andrzeja Harasimowicza przykaszczyka tegoż Mituszyna w Warszawie będącego pisany sześć rubli sr. w kopercie zawierający. Po Czwarte. List od pewney osoby do W. Rostropowicza z włożeniem czterech tollatorow pruskich adresowany, piąte, paszport kupiecki żal. się służący, w Warszawie przez W. Józefa Rostropowicza wydany, przez W. Sumińskiego jeneralnego dyrektora podpisany, w kancelaryi plac komendanta Warszawskiego JW. Jenerała Lewickiego jawiony, podpisem adjutanta jego Kuzmina authoryzowany; że na granicy w Lexocie widziany przez tamożennego inspektora Tyszki a że na tey stronie w Kownie pokazywany, przez JW. Pułkownika Rubcowa poświadczony i dalsze inne partykulare przy rozmaitych posyłkach pisma. Jakowy przypadek, pryncypalną szkodę w straceniu obligu czyniący, żeby w czasie niepostugiwał, wydawcy tegoż obligu do zaprzeczenia onego bytności, natychmiast stosownie do prawa ar. 24 roz. 7 Lit. Stat. publicznie opowiadam mylne wyrażenie pierwszego pieczętarza do dokumentu kwietacyynego jedno czasow z obligiem nastętego piszącego się obżalam, a jeżeliby ktokolwiek wyszukał lub znalazł albo też u kogo postrzegł, wyżey wymienione papiery, niech raczy zgłosić się do W. Józefa z Dembna Krzyżanowskiego, Wileń. Kupca, a u niego że przywoitą i odpowiednią swemu szlachetnemu postępkowi znajdzie nagrodę nayuroczyściey zaręczam. U tego oświadczenia w protokule podpis taki. Felix Zienkiewicz.

Correctum Gro. Ptu Wil. Reg. Józef Bohusz. Wólno drukować Mikołay Pomarnacki S. Z. W.

1. O pułtory mili od Wilna na gościncu Raduńskim przy dworze Dusienińskim młyn nowo postawiony, na rzece Rudomiańce o dwóch kołach urządzonych na pytle jest do zadzierżawienia, znajduje się także przy tym młynie osobna austeryja także do zaarendowania, prócz tego, jeśliby się zdarzył dobry majster kunsztu młynarskiego, któryby chciał roczną służbę przyjąć przy pomienionym młynie, może się zgłosić do niżej podpisanego rządzącego w Dusieniatach. Franciszek Wiewierski.

1. Niżej podpisany w imieniu własnem i brata, Leopolda Chodźki; wszedłszy w układ o wyprzedaż majątku Jaworowa w pćie Wileńskim leżącego, a mając na celu zaspokojenie debitorów naszych, i upewnienie nabywcy, wzywam wszystkich, mających pewne dowody należności, iżby raczyli zgłosić się do kancelaryi Grod. Ptu Wileńskiego na dzień 23 kwietnia b. r. gdzie zaspokojonemi niezawodnie zostaną. Dominik Chodźko S. B. DP.

Roku 1820 apryla 19 d. może Redakcyja Kur. Lit. takową awizacyą przyjąć do druku. Józef Naborowski Gr. W. Pis.

1. Komisya Najwyższą Monarszą wolą ustanowiona, dla rozbioru dzieł i długów szkłowskiego majątku, w styczniu miesiącu niniejszego roku, osobnemi dodatkami przez Gazety Sankt Petersburskie pod N. 5, 6 i 7, Moskiewskie pod N. 6, 7, 8, Ryzkie i w Litewskim Kuryerze pod N. 11, 12 i 13, uwiadomiła o oznaczonyj sprzedaży szkłowskiego majątku z publicznego targu, położonego w Białorusko Mohilewskiej Gubernii, w różnych powiatach, z pokazaniem poszczególnie całego tego majątku i główniejszych kondycyi, wedle których ten majątek będzie się sprzedawał. — Teraz zaś ta komisya uwiadamia: imo iż takowa sprzedaż w przytomności komisyi rozpoczęła się płynącego apryla miesiąca 5 dnia, i będzie się przedłużać w następne terminy, każda ucząstka osobno; a mianowicie: ucząstki w kopyckim i orszańskim powiatach zawierające się: Kruchanowicka, Sawinicka, Hołoszewska i Macnowska, niniejszego miesiąca apryla 5, 16, maja 11 i przetarg 12 dnia. — Ucząstki w kopyckim powiecie położone: Bielewska, Werchowiska, Sajszczyńska i Borowicka tegoż apryla 12, 23, maja 18 i przetarg 19 dnia. — Ucząstki w kopyckim powiecie sytuowane: Kostiaszewska, Kopycka, Karżunowska i Siesieniewska tegoż apryla 19, maja 3, 24 i przetarg 25 dnia. — Ucząstki w kopyckim, mohilewskim i orszańskim powiatach zawierające się: Czyrycka, Szczecińska, Lamcowska i Chaminińska tegoż apryla 30, maja 7, junii 1 i przetarg 2 dnia. — Ucząstki w mohilewskim powiecie znajdujące się: Dubrowska, Sznarowska, Horodiańska i Dobreycka maja 14, 21, junii 14 i przetarg 15 dnia. — Ucząstki w kopyckim, mohilewskim i czausowskim powiatach położone: Cerkowicka, Wołkowska, Sasnowska i Duszczyńska maja 28, junii 8, 21 i przetarg 22 dnia. — Ucząstki w kopyckim powiecie zamykające się: Chodorowska, Sertisławska, Horodiszczewska i Hriwecka junii 18, 25, julii 12 i przetarg 15 dnia. — Ucząstki w mohilewskim, kopyckim i orszańskim powiatach znajdujące

się: Czernorucka, Hawryłowska, Kosłowicka i Stepkowska julii 2, 16, 29 i przetarg 30 dnia. W ogóle zaś, w wspomnionych ucząstkach w każdym od 100 do 500 a we wszystkich 7,738 po rewizyi, a aktualnie znajdujących się 8,012 dusz męzkich zawiera się. — 2do Komisya uczyniła rozporządzenie, wyżej wspomnioną sprzedającą się ilość dusz, wedle ostatniej rewizyi, założyć w Lombardzie na 12 lat, na każdą duszę po 150 rub. assygn.; z tą kondycyą, żeby dług wraz z sprzedaży majątku był przeprowadzony na kupującego; i po 3cie w utwierdzeniu ceny, z targow dziesięcio letni skład wykalkulowanych dochodów, nie będzie służyć fundamentem; lecz będzie się uważało w tym zdarzeniu, na pożytki i korzyści, jakie się odkryć mogą dla prędszego zaspokojenia długow. Rządzca kancelaryi Mikołaj Szabiszew.

Sekretarz Jan Birszert.

Naczelnik stoła Nikita Szabitew.

1. Majętność Lenna Lewikoyńie w Gub. Wileń. w pćie Szawel położona należąca dziedzictwem w 2ch częściach do synowca mego W. Alexandra Raczkowskiego a w jednej części do mnie, gdy dopiero za prawem zręcznym w dniu 5 marca bieżącego roku przez W. Alexandra Raczkowskiego iunkra tatarsko Ułań. pułku mnie wydanym, i przy prozbie, w Wileń Skarbowey Izbie wedle myśli ukazow do aprobaty złożonem w dwóch częściach do niego należących mnie wybytą została, i gdy za takowe schedy umówiona summa przezemnie całkowicie wyplacona jest, z tych przyczyn znam obowiązek zawiadomić publiczność, niniejszą trzykroć w Kur. Lit. powtórzyć się mającą awizacyą, ażeby nikt żadnych sum na takowy majątek wzmienionemu W. Alexandrowi Raczkowskiemu powierzać nie chciał ani też przyymował od niego z ewikcyą na takowe dobra wydawane skrypta. Dat. w Wileń 1820 kwietnia 18 dnia. Józef Raczkowski Str. Parn.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S.Z.W.

Z przeznaczenia Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. Sąd Ziem. Ptu Wilkom. zajmując się rozbiorem sprawy sukcesorow zesłego Mikołaja Kościalkowskiego Marsz. tegoż Ptu z jego kredytorami i pretensorami, w stosunku do zakroczonej na d. 2 praesentis w Sądzie swem rezolucyi, postanowił własność ruchomą tegoż zesłego Kościalkowskiego jako to gardyrobę męską i dalszy sprzęt oraz konie na miejscu w majątności Szelektyszny w Wilkom. pćie leżącej przez publiczną licytacyą wyprzedać, i na odbycie takowey licytacyi dzień 7 mego maja idącego roku przeznaczył, życzący więc znajdować się na takowey licytacyi ażeby o takowym terminie wiedzieli niniejsza zamieszcza się awizacya, działo się w Wilkom. roku 1820 mego aprila 12 dnia.

Piotr Zawadzki Sędz. Ziem. Wilkom.

Michał Rouba Sęd. Ziem. Ptu Wilkom.

Piotr Choroszewski Sęd. Ziem. Wilkom.

Reient Jan Jachimowicz.

1. W Xięgarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego, na ulicy Dominikańskiej, są do przedania następujące dzieła.

Organizacya dla elekcyów szlacheckich gubernii Litewsko-Wileńskiej, podług prawidel przez Zwierzchność rządową potwierdzonych, na rok 1820, cena exemplarza sr. kop. 30. Wykład lekarstw, pojedynczych, przerobionych i złożonych; z opisaniem sposobów które ich czystość, dobroć, prawdziwe i fałszywe charaktery rozeznać, tudzież czém fałszowane, i zastępowane bywają, oznaczyć można. Dzieło dla wygodnego użycia lekarzy, fizyków, aptekarzy, materyalistów i chemicznych fabrykan-

tów. przez J.K. Ebermajera, Med. i Chirur. doktora, napisane, a przez. L. E. Poluszyńskiego, z czwartej niemieckiej edycji na polski język przełożone 8vo w Wilnie 1820 . rub. sr. 1. Dzieło to ostatnie, wywdzie z pod prassy z końcem teraz. mca.

Abecadło w kartkach z 24ma figurami stosownemi do alfabetu kop. 40

Asmodeuszek komedyo-opera w 1dnym akcie przez Levrier Champ-Rion napisana; przerobiona p. A. Zolkowskiego 8vo w Warszawie kop. 40.

Dworek na gościncu komedyo-opera w 1dnym akcie przez L. Dmushewskiego, 8vo w Warszawie 1809 kop. 55

Eberta, początki celniejszych sztuk i umiejętności, dla użytku młodzieży z Niem. przełożone z 22ma figurami 8vo w Krakowie r. 3 kop. 30

Myśli o poprawie budowli wiejskiej, przez X. G. z kopersztychami 1810 kop. 50

Nadzwyczajne skutki magnetyzmu zwierzęcego dzieło lekarza Niek 8vo w Warszawie 1818 kop. 75

Oprawach kryminalnych, przez Pawlikowskiego, w Warszawie 1818 kop. 45

O polepszeniu terażniejszego stanu włościan polskich, uwagi K. Młodeckiego 8vo w Warszawie 1815 kop. 45

Ubóstwo i szlachetny umysł, komedya w 3ch aktach z niem. Pana Kotzebue 8vo w Warszawie 1809 kop. 75

Wieczory zabawne czyli rozrywka dla dam i kawalerów, 8vo w Warszawie 1805 kop. 70

Zabawy wierszem dla płci pięknej poświęcone 8vo w Warsz. 1818 kop. 45

Zalety kobiet poema Pana Legouvé przekładania J. Kosakowskiego, 8vo w Krakowie 1814 kop. 40

Zbiór wierszy i bajek przełożonych z różnych autorów, 8vo w Lublinie 1810 kop. 45

Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabetu ułożonych, przez J. Krasickiego in 4to 2 tomy w Warszawie, oprawne w skórę rub. 10

Fedra Tragedya p. Rasina napisana, przez zeszłego Xawiera Chomińskiego przełożona in 4to w Warszawie 1818 kop. 65

Historya hiszpańska czyli dzieje odmian i przypadków zaszytych w Hiszpanii od wtargnienia Maurów do tego królestwa aż do zupełnego ich wykorzenienia za czasów Ferdynanda i Izabeli, z francuzkiego przełożona przez X. K. Goleckiego 8vo 4 tomy w Poznaniu rub. 4

Historya Grecka Goldszmita, przełożona przez X. Olszewskiego, 8vo 2 tomy z kopersztychami w Wilnie 1819 kop. 75

Grafowie Walbergowie drama w 5ciu aktach, z niem. na polski język przez S. Malinowskiego, 8vo w Zydomierzu 1810 kop. 50

Jadwiga Królowa polska drama muzyczne we 3ch aktach wierszem przez J. U. Niemcewicza, 8vo w Warszawie 1814 kop. 45

Jan Kochanowski w czarnym lesie komedyo-opera we 2ch aktach wierszem, przez J. U. Niemcewicza, 8vo w Warszawie 1817 kop. 40

Krótki zbiór jeografii Królestwa polskiego i wielkiego Xięstwa Poznańskiego, 8vo w Wrocławiu 1816 kop. 90

Karita i Polidor przez J. Barthelemi, autora podróży młodego Anacharsisa do Grecyi, tłumaczenia Ł. Golebiowskiego; z przydaniem portretu autora 8vo w Warszawie. kop. 75

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Marszałek Gubernii Litewsko-Wileńskiej, ma zaszczyt uwiadomić Obywateli, że Organizacya elekcyow Szlacheckich przez Zgromadzenie Szlacheckie ułożona, a przez Zwierzchność Rządową stosownie do jey uwag potwierdzona, w przeciągu jednego tygodnia wywdzie z druku. Czas Seymikom powiatowym przeznaczony dnia 15 września idącego 1820 roku — Na mocy zatwierdzenia Zwierzchności, zjazd w tym roku do powiatowego miasta urzędników, podług pun-

ktu 4 organizacyi, dla skonfrontowania xiąg szlachty wotującej, naznaczony na dzień 1 miesiąca czerwca, w tym samym czasie wszelkie zarzuty, co do posesyi czynione bydź mogą; każdy jednak Obywatel czujący nieukontentowanie, z odmówionego siebie zapisania, lub przeciwnie, niewłaściwego przyjęcia do xięgi Szlacheckiej osoby nie mogącej szczyścić się tą prerogatywą, może udać się ze skargą do koła Marszałków Wilna na ten cel z xięgami zebrać się mających. Po ułożeniu i podpisaniu przez Marszałków listy wotujących, stosownie do organizacyi, potem już żaden zarzut przeciwko xiędze przez nikogo czynionym, ani też przyjętym nie będzie, i ta żadney przemianie nie ulega.

Wolno drukować. Michał Römer Radca Stanu Lit. Wileń. Guber. Marszałek i Kawaler.

2. W skutek rozporządzeń Zwierzchności Opieki szlachecka Ptu Wileń. ogłasza: że niżej wyrażone majątki znajdujące się w zarządzaniu oney, leżące w powiecie Wileń., z karczmami, młynami i wszelkimi przynależnościami, oraz dom obywateli Zienkowiczow i schedy w domach pod Nmi 138 i 308 w Mieście Wilnie położonych, wypuszczają się w arendę od dnia 23 idącego miesiąca kwietnia, celem rychlejszego zaspokojenia zawinionej Skarbowi należności. Zyczący zaarendować takowe dobra w ogóle, lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkanie w domach wyżej pomienionych, raczą z pewną i dostateczną poręką przybydź do Miasta Wilna, dla zrobienia w tém przedmiocie umowy w dniach 19, 20 i 21 terażniejszego mca kwietnia. Wilno 1820 roku kwietnia 15 dnia (podpisano) Prezes Opieki Marszałek Ptu Wileń. Dworu Jego Cesarskiej Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz. Za zgodność: Sekretarz Opieki Szlacheckiej Ptu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

Do zaarendowania za remanet Skarbowych podatkow, dobra: Worona i Trokinniki Raszcy Stanu Czyża, dusz w onych wedle ostatniej rewizyi nayduje się 182. Antonow v. Kiemele Sędziego Grodz. Wileń. Romanowicza dusz 37. Kietutany Sędz. Granicz. Guber. Kociella dusz 88. Kazimierzow b. Sędz. Ziem. Wileń. Ciechanowieckiego dusz 71, Miedniki Grabowskiego dusz 240, Buywidziszki Radzcy Stanu Łappy dusz 170, Czechy i Markuny Kapitana Brzostowskiego dusz 168, Kuźliszki Wileyki dusz 30, Muśniki Podbereskich dusz 255, Rakańce Xiężny Puzyniny dusz 57, Onzadow b. Sędziego Grodz. Wileń. Mączyńskiego dusz 52, Kowszadala Pisankow dusz 79, Lelekańce i Mielewszczyzna Sawickich dusz 98, Mazuryszki Prozora dusz 56, Olesin Downarowicza dusz 12, Szlagieryszki Wersockich dusz 78, Szylniki Satkiewicza dusz 15, Podbrzeż Ciechanowieckiego dusz 131, Rostyniany Kosmowskich dusz 33, Sienkowszczyzna Szyszkowey dusz 10, Biała Waka Zmiejowskich dusz 150, Szukiszki Pomarnackich dusz 32, Woydaciszki Korsaka dusz 54, Moygiszki Czaykowskiej dusz 17, Anueny Ulanowskich dusz 6, Chmielowka Korkucia, schedy z exdywizyi Elizabelińskiej, Bijuciskiej, Wizulańskiej, oraz z exdywizyi majątkow Szulnik i Gozy, wieś Prudziany, dom obywateli Zienkowiczow i schedy z exdywizyi domow pod Nmi 138 i 308 w Wilnie położonych.

Za zgodność: Sekr. Zygmunt Siemaszko.

2. Do wypuszczenia w dzierżawę arendowną z terminem kilkoletnim nayduje się Folwark od Wilna półtory mili czyli werst dziesięć odległy, z zabudowaniem folwarcznym, z domem mieszkalnym obszernym i wygodnym, w gruntach dobrych, nad rzeką położony, z remanen-

tami, miedzi browarney i bydła, mający dy-
mow włościańskich panszczyzniowych 36, czyn-
szowych 8, ziemi oromey dwornej w 3ch po-
letkach włók 16 mor. 19, sianożęci murożney
dwornej morgow 256. Ktoby życzył weyść
w umogę o takową possessyą raczy udać się do
W. Winnickiego mieszkającego w domie pod
N. 43 przy placu między imbarami, który wła-
ściciela tego majątku wskaże, i tabelę intra-
ty roczney objaśniającą stan dochodow kommu-
nikować będzie.

2. Stosownie do rezolucyi w dniu 16 apry-
la teraz. roku w Rządzie nastaley, powtórnie
podaje się do powszechney wiadomości, iż
domy murowane kupca Stuckiego w mieście
Wilnie na Zarzeczcu i za Ostrą Bramą polo-
żone, oraz browar i piwowarnia przy pier-
wszym z tych domów, ze wszystkimi potrze-
bnymi browarnemi naczyniami naydujące się,
oddawać się będą w urzędę w Rządzie Gubern-
skim na lat 12, i na licytacyą takowey aren-
dy przeznaczone są termina 23, 28 i 30 dnia
teraz. mca apryla, a zatém życzący one za-
arędować zechcą w pomientonych terminach ja-
wić się do Rządu z ewikcyami dwóletnią in-
tratę, jaka z licytacyi wypadnie, wynoszącemi,
wrazie niewynalezienia się ochoczych na dwu-
nastoletnie zadzierżawienie; w ostatnim termi-
nie i na roczną arędę targi odbywać się bę-
dą. Datt roku 1820 mca apryla 16 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowiećnik.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. Na mocy dekretu Sądu Magistratu mia-
sta Wilna dnia 25 mca maja 1818 roku za-
padłego, zostałem niżej piszący się wydele-
gowany do wyprzedania przez publiczną licy-
tacyą na satysfakcyą kredytorów oddanego,
dworku drewnianego w mieście Wilnie na przed-
mieściu Antokolu pod N. 1368 położonego, do
JP. Jana Bużki obyw. Wileńskiego należą-
cego. Zyczący przeto takowy dwork nabydź
raczą do onego zajawić się w terminach, pier-
wszym dnia 19, drugim 21 i trzecim ostate-
cznym 23 mca apryla teraz. 1820 roku o go-
dzinie trzeciej po południu. Datt 1820 mca
apryla 16 dnia.

Mateusz Żółkowski R. M. W.

2. Pantaleon Wiedeński na 6 i pół oktawy
jest do zbycia w domu W. Doroski na ulicy
Dominikańskiej pod N. 425.

2. Oświadczenie w imieniu mnie niżej pod-
pisanego Michała Hr. Platera Zyberka do
akt Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departa-
mentu podaje się z takowey okoliczności: iż
co oświadczać się mimo nayrzetelniejszey
ochoty czynienia każdemu obywatelskiej po-
sługi, dla licznych własnych zatrudnień, któ-
re mnie do zupełnego oddalenia się z tutej-
szey Wileń. Guber., do Guber. Kurlandz. i Bia-
łorusko Witeb., zniewalają, nie mogąc nad
nieletniemi dziećmi zmarłego niedawno Kazi-
mierza Hrabi Platera Półkownika woysk Pol-
skich, i jego pozostałym majątkiem, wspólnie
z dalszemi Opiekunami, przez testament ze-
szłego dla tychże dzieci naznaczonemi ani
ogólnie, ani poszczególnie, czynney exekwo-

wać Opieki, oney się zrzekam. Ze zatym do
administracyi opiekuńczej interesów wewnę-
trznych lub zewnętrznych ani do rządu nad
majątkami zesłego Kazimierza Platera nale-
żeć nie będą, przez ninieysze publiczne oświad-
czenie współopiekunów i wszystkich którychby
to obchodziło ostrzegam, a dla więksey wia-
ry i mocy, to oświadczenie podpisem własney
mey ręki stwierdzam. Datt w Wilnie 1820
mca kwietnia 8 dnia. Hr. Michał Plater Zyberk.

Roku 1820 mca apryla 9 dnia. Na Są-
dzie Główn. Lit. Wileńskim 2go Departamentu
stawając osobiście adwokat tegoż sądu W.
Kazimierz Antuszewicz. Takowe oświadczenie
Hrabi Michała Platera Zyberka do Akt podał.
Józef Komar Prezydent Depar. Win-
centy Rogalski Sow. i Kawaler. Antoni Kwiat-
kowski Ass. Sekr. Dobrzański. Guber. Sekr.
L. Raczyński.

3 Hipolit Sierakowski Patron przy Trybu-
nale cywilnym województwa Lubelskiego w Lu-
blinie przy ulicy królewskiej pod N. 203 mie-
szkający, podaje do publiczney wiadomości, ja-
ko kurator massy bezdziedzicznej po zmar-
łym Franciszku Dionizym dwójga imion Kni-
azninie przez sąd ustanowiony, iżby Antoni Kni-
aznin, brat tegoż rodzony, z mocy cessayi sobie słu-
żący lub jego successorowie i inni krewni pra-
wo do spadku mieć mogący, którzy w Litwie
w Powiecie Orszańskim z urodzenia swego tam-
że znayduwać się mają z dowodami przed try-
bunał Lubelski do objęcia takowego niezwłocz-
nie zgłaszali się, któren z procentami wynie-
sie 3,000 czer., inaczey bowiem spadek ten w bra-
ku krewnych skarbowi narodowemu przyznanym
i oddanym zostanie. Działo się w Lublinie
dnia 25 marca 1820 roku. Na oryginalnym pod-
pisał Hipolit Sierakowski.

Zgodno Kazimierz Nowicki Sekr.

Z autentycznym czytałem Perzanowski na-
czelnik stołu.

3. Podaje się do publiczney wiadomości,
iż w domie bywszym Stuczyńskiego a teraz
W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna na przed-
mieściu Antokolu pod N. 1355 są porządne
pokoje do najęcia, ze wszelkimi wygodami
to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich
stancyami, stajniami, wozowniami i t. d. Kto-
by sobie życzył, za pomierną cenę nając, niech
się zgłosi do właściciela mieszkającego w tym-
że domie. Datt roku 1820 mca kwietnia 16 d.

3. Na mocy danej mnie plenipotencyi od JW
Jenerala Leytnanta i kawalera Markowa, posse-
sora starostwa Olitskiego z folwarkami, w po-
wiece Trockim położonego, mam honor we-
zwać życzących mieć to starostwo w admini-
stracyi, aby dla zawarcia ze mną umowy, ra-
czyli jawić się do mnie w mieście Wilnie w do-
mie Cedlera na Ulicy Rudnickiey sytuowanego.
Dat 1820 roku apryla 15 dnia.

Gwardyi sztabu kapitat i kawaler Andre-
jew Lichaczow.

1. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pru-
skiego kowieński mieszkaniec Abram Lipmano-
wicz Baryty, z Wiliampolskim obywatelami Ga-
bryelem Hillelowiczem Wasserdanem, Orelem
Abelowiczem Hackielem, i Leyzerem Wólfowi-
czem Karpem, na miesiąc pięć.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Kancellarya cywilnego wileńskiego Gubernatora ogłasza niniejszem: iż w mieście Wilnie pobór od mieszkich miar i wag, wypuszcza się w arendowną dzierżawę, a targi na to będą odbywać się w tutejszey Skarbowey Izbie, na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 25 a trzeci ostateczny 28 następującego miesiąca junii; a ztym życzący wziąć ten pobór w arendowną dzierżawę, zechcą na wyżey wspomniane terminy przybydź z pewnemi ewikcyami do tutejszey skarbowey izby.

Sekretarz A. Łazarowicz.

2 Sąd Ziemski Pttu Lidzkiego w sprawie W. Tomasza Szukiewicza Sędz. Granicz. Pttu Słonimskiego z kredytorami brata jego zeszłego Karola Szukiewicza Sędz. Ziemsk. Słonimskiego zaprowadzonej, stosownie do regul dekretem remissyynym sądu Głównego litewsko-grodzieńskiego 2go Departamentu w roku 1818 oktobra 31 dnia zapadłym przepisanych, za uprzedzonymi dwókrrotnie pozwami na possessyach podawanymi i edyktałnie w gazetach Kuryera Lit. oraz Warszawskiej królestwa Polskiego ogłoszonymi, akcessoryjne ulatwił wyroki i kopiją z spraw tudzież kompartmenty zadecydował, po wyjściu jakowych dylacyow, że się oczewista rozprawa złożyć powinna, mając przez remissę ostrzeżenie, znajduje obowiązek z onego pochodzący zawiadomić wszystkich ogólnie kredytorów i jakiegokolwiek bądź tytułu pretensorów zeszłego Karola Szukiewicza stawających i niestawających, niemniey uspokojonych a przez powoda W. Sędzkiego Tomasza Szukiewicza do ewinkowania pościągniętych, iż na kadencyi następney junio-wey roku teraz. 1820 finalnie wszelkie sprzeczki ulatwi i oczewisty wyrok ferując, dla tych, którzy na tym ostatecznym terminie przez się lub swoich plenipotentów nie staną, wieczną w ich pretensyach amissją zapisze. Działo się na seszyi w mieście powiatowem Lidzie roku 1820 mca marca 17 dnia.

Tadeusz Pucilowski Prez. Ziems. Pttu Lidz.
Hieronim Skinder Sędz. Ziem. Pttu Lidz.
Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Pttu Lidz.

2 Dekretem oczewistym Ziemskim Wileń. dnia 8 apryla 1820 roku w sprawie JPP. Gottliba i Anny Federow małżonkow na JP. Maryannie Sikorskiej po zasądzeniu summy r. s. 687 do zapłaty w dniu 6 aug. idącego roku, wraze nieopłacenia uznana została extenuacya do kamienicy teyże aktorstwa JP. Sikorskiej, aby ztym w rzeczy dotyczącej teyż kamienicy żadnych układow, i kontraktow, zastaniając się niewiadomością powyżey rzeczonego dekretu Ziem. Wileń. do celu zamitżenia skutkow onemu z tąż JP. Sikorską nikt niedopełniał, JPP. Federowie przez niniejsze ogłoszenie publiczność ostrzegają. 1820 apr. 13 d. Gottlib Feder.
Wolno zamieścić do Kuryera Litewskiego
Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

3 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się życzących na dawniey naznaczone dwa terminy przez tenże Rząd, dlu nabycia z publiczney licytacyi wsi Spundziskie i części wsi Czepajewa z sześciu włościańskimi zabudowaniami, i Spundziską karczmą, w tutejszey gubernii powiecie Brastaw, położonych, ocenionych do 6,000 rubli ass. należących do obywatela Justyna Dowgiałły, w celu za-

dosyć uczynienia Izbie Wileń. Powszechney Opieki, za wziętych w roku 1809 i 1810 w teyże Izbie przez wyżey wspomnionego Dowgiałły różnemi czasy rubli ass. 6,600 i czer. zł. 500 naznaczają się teraz po raz trzeci terminy, amianowicie: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci ostateczny 8 następującego mca julii, azałem życzący nabydź takowe wstie, zechcą przybydź na wyżey naznaczone terminy sami lub od siebie umocowanych wystać do tego gubernialnego Rządu. Dnia 11 apryla 1820 roku.
Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3. Nankin ostyndyyski, perkale w różnych kolorach, skrzyneczki z farbami, gotowalnie, różne posrebrzane rzeczy, argent platé et hatché, biżuteria, safianowe i inne różne nowe towary znajdują się w handlu Józefa Kopscha.

3 Roku 1820 mca marca 15 dnia Sąd taxatorsko exdywizorski Ziem. Rosieñ. za remissą Sądu Gł. Wileń. 2. Depart. w sprawie successorow zeszłego Fabiana Alexandrowicza exdywizyney do całkowitego jey ukończenia, zbliżony żądane przez W. Sędzkiego Jagmina masę reprezentującego, tudzież przez JWW. Józefa Hrabiego i Hetmanowę Kossakowskich akta inkwizycyi kalkulacyi weryfikacyi w wyprobowaniu wzajemnie regulujących się pretensyow w woytowstwie Zasnudzie zwanym z obowiązkiem rychłego onych spełnienia przeznaczył, których następnie tenże Jagmin przez stawającego plenipotenta Szlachcica Józefa Roszczewskiego arzekł się i odstąpił; a przeto ktokolwiek ze stron w niniejszey sprawie interesowanych powyższe akta mieć spełnione życzy, do dnia 1 mca junii idącego roku załatwić powinien, poczem że całkowicie zapowiada. Sędzia Ziem. Konarski, Sędzia Ziem. Syrtowtt, Sęd. Ziem. Tomasz Tyszkiewicz. Zgodno z protokulem świadczę Karol Krassowski Ziem. Rosieñ. Regent.

3. Niżey podpisany będąc jedynym synem i successorem wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku po zeszłym oycu moim Maurycym Lasy Jenerale od infanteryi woysk Rosyjskich i orderów Kawalerze; gdy za nieprawym titulo testamentem JP. Patrykowi Obryenowi, Lasemu Porucz. woysk Angielskich postługującym, mam zaprzeczone objęcie przez tegoż Obryena Lasy majątku Augustuwka z atynencyami, oraz wszelkich pozostałości ruchomych, w bogatych sprzętach, srebrze, złocie, summach gotowych, wexlach, obligach it. d.; i gdy o skasowanie nielegalnego testamentu, o powrót do aktorstwa mojego majątku, o oddanie zabranych pieniędzy, o zdanie kalkulacyi z intrat Augustuwka, o złożenie poręki za JP. Obryenem Lasy, już z nim rozpocząłem proceder w sądzie Ziem. Pttu Grodzieńskiego przeto ogłaszam niniejszym, ażeby wszyscy JWW. i WW. Panowie debitorowie zeszłego jenerala Maurycego Lasy, na rekwizycyą JP. Obryena Lasy ani kapitalów, ani procentów mu nieopłacali, z tém nayuroczystém zastrzeżeniem, iż satysfakcyi z własnego debitora majątku oddającego kapital lub procent,

sądownie i krokami prawa poszukiwać będą; przy czém objawiam, ażeby nikt Augustuwka z folwarkami przynależnemi, ani prawem wieczystém nabywał, ani w zastawną lub arędowną wchodził possessją, za dokumentami lub kontraktami od JP. Obryena Lasy czyli od jego pełnomocników wydadź się mogącemi; albowiem w zdarzeniu przeciwném nikt dziedzictwa ani possessyi nie może być pewnym, gdy JP. Patryk Obryen Lasy nie jest prawnym aktorem, po oycu moim pozostałych fuduszów.
Jerzy Lasy Chorąży wojsk Ross.

3 Rada Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania, uwiadomiona została przez otrzymane doniesienia, iż w Rydze i innych nadmorskich miastach ustanowiona taryssa, podług której karty do grania wolno sprowadzać samym tylko dzierżawcom odkupu, dała powód do sążenia względem swobodnego sprowadzania dla wszystkich i użycia zagranicznych kart; jakowe domysły nietylko już mają szkoliwy wpływ na sprzedaż kart domu wychowania, lecz nawet mogą z niewiadomości i nieumyślnie wprowadzić innego do zapisania, sprowadzania, sprzedaż i kupowania zagranicznych kart; azatém poczytuje za powinność ponowić: iż postanowieniem dnia 27 maja 1819 roku, Najwyżey przez Jego Cesarską Mość potwierdzonym, względem pobierania opłaty od kart i jej administracyi po zużyciu przyszłość kartowych prywatnych fabryk i odkupow, uskutecznienie kartowych robot i sprzedaż kart do grania jakiegokolwiek bądź rodzaju, od dnia 1 stycznia 1820 roku, zostawiono samemu tylko Domowi wychowania; przeto na mocy tego postanowienia, zagraniczne wszelkiego rodzaju do grania karty, podług egzystującej taryssy, dozwalającej sprowadzać samym dzierżawcom kartowego odkupu, zamienia się teraz przez Najwyżey darowane prawo samemu tylko domowi wychowania, i niemogą być za granicy przez nikogo zapisywane, prócz niego; oczém JW. Minister skarbu wydał już do administracyi tamozennej stosowne zalecenie; a gdy Dom wychowania za nastaniem pozwoleniem sprowadzania zagranicznego papieru, ma dobrych maystrow w własney fabryce, przeto nieznaiduje potrzeby zapisywać zagranicznych kart do grania; zatem dla wyprowadzenia każdego z wątpliwości, i żeby nikt przez niewiadomość niemógł podpaść poszukiwaniu ustanowionego sztrafu, za każdy tuzin kontrabandnych kart po rubli 48 za sprowadzenie, przedawanie, lub użycie zagranicznych i jakichbykolwiek do grania kart, prócz robionych w fabryce domu wychowania; niniejsze od niego czyni się ogłoszenie.

Dyrktor Stefan Lubawski.

2. Podaje się do publiczney wiadomości, iż w domie bywyszym Stuczyńskiego a teraz W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna na przedmieściu Antokolu pod N. 1555 są porządne pokoje do najęcia, ze wszelkimi wygodami to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich stancyami, stajniami, wozowniami i t. d. Kto by sobie życzył, za pomierną cenę nając, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domie. Dat roku 1820 mca kwietnia 16 d.

5 Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Ziemskiego Ptu Wileń: w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 9 dnia Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Dawid Chomkowiez Zakowiez oświadczenie wpisać do protokołu podał następnie pisane oświadczenie imieniem Star. kupca Uciańskiego Dawida Chomkowieza Zakowieza w rzeczy następującej. Przed kilku laty oświadczaający się zrobiwszy spółkę z Berką Hirszowiczem obyw. Uciańskim zajedno z nim wszedł w handel, dzieląc po połowie wszelki zysk i stratę, że zaś handel bez kredytu obeysć się nie może, przeto powierzał Chomkowiez Berkowi cerografy, a Berko również dawał ie Chomkowiezowi. Nie akuratne Berki obeyscie się dało powód, iż Chomkowiez z nim rozdzielić się zupełnie i obliczyć się postanowiwszy, opisał się w tej rzeczy na Sąd Polubowny Zydowski, który gdy z nim ostateczny postanowił rachunek oba wspólnicy roku 1818 julii 26 dnia wedle religii swojej wykonali przysięgę, iż żaden z nich wzajemnie powierzanych cerografow nieutail i nikomu nie inwadiował, mimo dostateczne po takiej przysiędze bezpieczeństwo Chomkowieza, Berko był wspólnik jego utaiwszy Cerograf pod datą 1817 februaryi 20 z terminem opłaty tegoż roku aprila 22 z pieczętarstwem Berki Leyzerowicza Szkolnika i Szepszela Szlomowicza obyw. Uciańskich na rubli srebr. 1200 traktował przelewem onego Mowszę Binowicza obyw. Traskunskiego i W. Wincentego Piotrowskiego Sędz. Gran. Wilkom. czy z nim zrobił jaki podstępny na Krzywdę ich a na zaburzenie tylko spokojności oświadczaającego się akord, niewiadomo, lecz oświadczaający się postanowiwszy pozwać o takową zdradę i o złamanie wiary przysięgą upewnioncy Berkę Hirszowicza Segal zowiącego się, niżeli z nim proceder przewidzie, tym czasem onego solennie obżala, i ażeby nikt pomienionego cerografu jako nie zgola nie znaczącego nie nabywał, przez niniejsze oświadczenie ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Dawid Chomkowiez Zakowiez.

Zgodzilem Andrzej Towiański Regent Ziemski Wileński.

Takowe oświadczenie Redakcyja może w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Niżej podpisany stosownie do oświadczenia roku 1820 aprila 9 w aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego i w niniejszey gazecie sposobem awizacyi umieszczonego lubo jest pewnym, iż nikomu zgola za cerografami dłużnym nie jest, na podobny jednak przypadek, jak toż oświadczenie obeymnie chcąc się ubezpieczyć, każdego wszczególności zmyślony jego cerograf lub zdradą ukryty mającego, uprasza, aby ony w przeciągu dwóch miesięcy do WJP. Dominika Wildziewicza b. Sędzię Gran. Wil. lub do W. Jana Zongołowicza b. Pisarza Ziem. Wilk. obu blisko Uciańy mieszkających obywateli zająć i przed nimi okazać raczył a od tych osob uwiadomiony o ilości i dacie nastania cerografu, z właścicielem onego rzecz mieć będzie i przed nim się tłumaczyć, niezajawienie zaś samo wprzeciągu tego czasu przed którąkolwiek z wyż wyrażonych osob, uczyni oświadczaającego się bezpiecznym, a dzierżącego w ukryciu nie znaczący cerograf o zmowność i zdradę na szkodę oświadczaającego się podeyrzanym. 1820 apr. 11 dnia:

Dawid Chomko Zakowiez kupiec Uciański.
Takową awizacyą może Redakcyja w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.